

Zjawiska niepożądane we współczesnym sporcie z *fair play* w tle

Emulacja sportowa wywoływała u sportowców chęć zwycięstwa. Jednak zwycięstwo osiągnąć nie zawsze w szlachetnej rywalizacji. Widoczne to było w większości dyscyplin sportu. Polityka, zawodowstwo, materialistyczne podejście do sportu, komercjalizacja, instrumentalizacja, korupcja, niesportowe zachowania, oszustwa sportowe, doping, łamanie praw człowieka (rasizm), terroryzm, chuligaństwo stadionowe to tylko niektóre przejawy zjawisk niepożądanych związanych z ruchem sportowym i olimpijskim. Nie są one wymysłem XX wieku. Znane były już w starożytności. Również w starożytności znany był ideał *fir fer* nieodwołujący się do sportu, ale już w XIX-wiecznym sporcie dżentelmeńskim znaczący tyle co *fair play*, czyli czysta gra, rozgrywana zgodnie z obowiązującymi przepisami, zgodnie z zachowaniem norm moralnych w walce sportowej¹.

Celem artykułu jest przedstawienie zagrożeń jakie niesie za sobą współczesny sport z możliwością przeciwdziałania im przez ideę *fair play* oraz przedstawienie tych zagadnień w takim kształcie w jakim się rozwijały. Aby to osiągnąć, postawiono następujące pytania badawcze: Jakie zjawiska niepożądane wiążą się z uprawianiem sportu?, Które z nich mają najbardziej negatywny wpływ na sportowców?, W jaki sposób idea *fair play* może pomóc w rozwiązywaniu niepożądanych problemów?

W artykule przedstawiono wybrane przykłady zjawisk niepożądanych (to znaczy: oszustwa sportowe, korupcję, doping, politykę, rasizm, terroryzm, zawodowstwo, komercjalizację, dyktat telewizyjny, chuligaństwo stadionowe itp.) występujące we współczesnym sporcie oraz będące w opozycji do angielskiego określenia *fair play*, dawnej i współczesnej. Do realizacji tego celu skorzystano z literatury przedmiotu dostępnej w bibliotekach oraz w niewielkim stopniu opracowań obcojęzycznych, a także relacji ustnych i źródeł netograficznych.

Pod pojęciem zjawiska, według wersji słownika języka polskiego z 1981 r., kryje się – to, co zachodziło, co się wydarzyło, przejawiało, ukazało, fakt, zdarzenie; coś niezwykłego,

¹ Stephen G. Miller, *Starożytni olimpijczycy*, tłum. Iwona Zóltowska (Warszawa: PIW, 2006), 25.

nadzwyczajnego, ktoś niezwykle zadziwiający, wyjątkowy; fenomen². Taki swoisty fenomen stanowi sport, który rozwijał się już w starożytności. Wyrazem tego rozwoju były igrzyska sportowe organizowane m.in. w starożytnej Irlandii, Grecji i w innych krajach. Jednak najbardziej znane są igrzyska olimpijskie z 776 r. p.n.e. organizowane w greckiej Olimpii, mieście zlokalizowanym w Elidzie na pograniczu Macedonii i Tesalii. Tam miejscowa ludność poświęciła igrzyska Zeusowi. Nazwano je świętymi, a zawody – olimpijskimi³.

Słowo sport wywodzi się z czasów Imperium Rzymskiego. Wówczas poza murami miasta organizowano dla ludności gry i zabawy. Określano je mianem „disporto” – poza bramą („porta” –brama, przedrostek „dis” – poza). W XVIII w. pojmowano je jako „całokształt współzawodnictwa o charakterze zabawowym”. W Polsce termin ten znaleźć można w jednoaktówce Konstantego Gaszyńskiego *Wyścigi konne w Warszawie* (1856 r.). „Mamy wyścigi konne, sport wzmacnia się wszędzie”⁴.

Współcześnie definiowany jest jako *wszelkie formy aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach*. Wyróżniamy następujące rodzaje sportu: amatorski i zawodowy; wyczynowy – nastawiony na osiągnięcie jak najlepszego rezultatu sportowego⁵.

Słownik wyrazów obcych pojęcie *fair play* ujmuje jako honorową i uczciwą grę⁶. Oznacza to również grę czystą i sprawiedliwą. Termin ten wywodzi się od określenia *fir fer* (czyste zachowanie). *Fir fer* pochodzi z języka Celtów, gdyż na zamieszkałych przez nich terenach jeszcze przed przybyciem Anglosasów organizowano igrzyska *Aonach Tailtiu* – Igrzyska Tailteańskie na cześć bogini Ziemi – Tailtiu. Zapis słowa *fair play* w języku angielskim pisanym po raz pierwszy pojawił się w XIV wieku, w poemacie pt. *Oblężenie Jerozolimy* (*The Siege of Jerusalem*). Trzykrotnie użył go także Wiliam Szekspir w sztuce

² *Słownik Języka Polskiego*, t. 3 (Warszawa: PWN, 1981), 1023; *Mała encyklopedia sportu*, Warszawa: Wydawnictwo SiT, 1985), 153; Wojciech Lipoński, *Humanistyczna encyklopedia sportu* (Warszawa: Wydawnictwo SiT, 1987), 84.

³ Wojciech Lipoński, *Olimpizm dla każdego. Popularny zarys wiedzy o historii, organizacji i filozofii ruchu olimpijskiego* (Poznań: Wydawnictwo AWF, 2000), 12. Według Karty olimpijskiej olimpizmem nazywamy „filozofię życia chwalcą i łączącą w zrównoważoną całość jakość ciała, woli i umysłu. Łącząc sport z kulturą i edukacją, olimpizm dąży do stworzenia sposobu życia opartego na radości z wysiłku, wychowawczej wartościach dobrego przykładu i poszanowania uniwersalnych podstawowych zasad etycznych”; Fundamentalne zasady olimpizmu, pkt. 1, s. 7.

⁴ Wojciech Lipoński, „Sport”, w: *Polska na tle procesów rozwojowych Europy w XX wieku*, red. Stanisław Sierpowski (Poznań: Wydawnictwo Instytutu Historii UAM, 2002), 203–204.

⁵ Ustawa z 25.06.2010 o sporcie, t.j. Dz.U. 2017, poz. 1463, 1600. „Za sport uważa się również współzawodnictwo oparte na aktywności intelektualnej, którego celem jest osiągnięcie wyniku sportowego. Sport wraz z wychowaniem fizycznym i rehabilitacją ruchową składają się na kulturę fizyczną”.

⁶ *Słownik wyrazów obcych PWN* (Warszawa: PWN, 1980), 208.

Życie i śmierć króla Jana (Life and Death of King John), ale nie w sensie sportowym⁷. Użył go również James Balford w traktacie o grze w karty (*A Short and Plaine Dialogue Concerning the Unlawfulness of Playing and Carts* wydanej w 1593 r.)⁸.

Rywalizacja sportowa odbywała się od czasów starożytnych, między innymi podczas igrzysk. Organizowano je w Irlandii prawdopodobnie od 1800 r. p.n.e.⁹ Jednak te po raz pierwszy zanotowane i najbardziej znane, urządzano na ziemi greckiej – w antycznej Olimpii (zwane olimpijskimi od 776 r. p.n.e.), Delfach (delfickimi lub pytyjskimi – 586 r. p.n.e.), Nemei (nemejskimi – 573 r. p.n.e.), Koryncie (istmijskimi – 582 r. p.n.e.), Atenach (panatenajskimi – 566 r. p.n.e.) i innych miastach. Pełniły one następujące funkcje: sportową, religijną, kulturalną, ekonomiczną, polityczną i integracyjną¹⁰. Były symbolem jedności narodowej – języka, kultury, wierzeń. Miały charakter sportowy, lecz połączone były z kultem religijnym, np. Zeusa w Olimpii, Apollona w Delfach, Posejdona w Koryncie, Ateny w Atenach, a czasem z zawodami artystycznymi. Na czas igrzysk ogłaszano pokój boży – ekechejrię¹¹.

Na igrzyska przyjeżdżali malarze, rzeźbiarze, poeci. To tutaj czerpali inspiracje twórcze, obserwując ciało ludzkie w ruchu i spoczynku. Znajdowało to odbicie w dziełach rzeźbiarzy: Myrona i Polikleta, poetów: Sofoklesa, Eurypidesa i innych. Było to, więc święto kulturalne¹².

Amatorzy i zawodowcy

Prawo startu w igrzyskach mieli wyłącznie ludzie wolni. Nie mogli w nich uczestniczyć kobiety mężatki. Jedyne bogini Demeter Chamyne – bogini urodzaju i uprawy (mężatka) mogła przyglądać się igrzyskom¹³.

Przed rozpoczęciem rywalizacji zawodnicy, trenerzy, sędziowie i krewni zawodników składali przysięgę, że będą przestrzegać regulaminu, czyli postępować w myśl zasady *fair*

⁷ Wojciech Lipoński, „Brytyjska geneza sportu i koncepcji fair play”, w: *Czysta gra, fair play*, red. Kajetan Hądzelek, Magdalena Rejff, Halina Izdebska-Biziewska, Ryszard Żukowski (Kraków–Warszawa: Wydawnictwo Fall, 2014), 132–133; Lipoński, *Olimpizm*, 158. Jak pisze W. Lipoński, „W narodowym eposie Irlandii pt. Tain, jego główny bohater Cuchulain uskarża się, że jego wrogowie nie znają zasad postępowania szlachetnego: *Nie potraktowano mnie zgodnie z zasadą fir per, nie przyznano mi prawa do walki z pojedynczym przeciwnikiem i nikt nie pospieszył mi z odsieczką*”; Thomas Kinsella, *The Tain*, (Dublin: Dolmen, 1970), 111.

⁸ Wojciech Lipoński, *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012), 297.

⁹ Marek Ordyłowski, *Szkice z dziejów kultury fizycznej* (Zielona Góra: Wydawnictwo-Drukarnia PHUP „eRKA – PRINT” Roman Kolasa, 2005), 22.

¹⁰ Miller, *Starożytni olimpijczycy*, 21.

¹¹ Oktawiusz Jurewicz, Lidia Winniczuk, *Starożytni Grecy i Rzymianie w życiu prywatnym i państwowym* (Warszawa: PWN, 1970), s. 245.

¹² Judith Swaddling, *Starożytne igrzyska olimpijskie* (Poznań: Axis, 2004), 96.

¹³ Swaddling, *Starożytne igrzyska*, 41. Kobiety uczestniczyły w zawodach w Olimpii na cześć Hery, na dystansie 160 m.

play (wówczas jeszcze nienazwanej), nie stosując przekupstwa oraz zapewniali, że solidnie trenowali przez ostatnich dziesięć miesięcy¹⁴.

W Olimpii od 776 r. p. n.e. rywalizowano m.in. w biegach na długości jednego stadionu, czyli ok. 192 m 28 cm. Z czasem doszły kolejne dystansy, np. bieg na dwa stadiony czy bieg długodystansowy (24 stadiony, czyli ok. 4600 m). Najtrudniejszą konkurencją był *pentathlon* składający się z biegu na jeden stadion, skoku w dal, rzutu dyskiem, rzutu oszczepem i zapasów. Najniebezpieczniejszymi był *pankration*, czyli połączenie boksu z zapasami jak w dzisiejszej wolnej amerykance. Wszystkie chwytły były dozwolone za wyjątkiem wkładania palców w naturalne otwory ciała (np. do nosa, ust, oczu)¹⁵. Jednak dyscyplina ta była bardziej bezpieczna niż boks. Pojedyńki w pankrationie przyciągały tłumy widzów. Dlatego stał się jedną z pierwszych dyscyplin, którą uprawiali profesjonaliści. Pod koniec IV w. p.n.e. do zawodów w pankrationie stawało niewielu sportowców¹⁶. Najbardziej znanymi pankrationistami byli Theagenes z wyspy Thasos i Polydamas ze Skotussy. Ten pierwszy odniósł 1400 zwycięstw w zawodach¹⁷.

W V wieku p.n.e. wprowadzono zawodowstwo w sporcie. Był to skutek pogarszającej się sytuacji gospodarczej i politycznej Grecji, utraty dominacji na morzu – po przegranej Aten w wojnie ze Związkiem Peloponeskim (431–404 p.n.e.), kontrastów społecznych. Wówczas każdy wolny obywatel musiał się zająć pracą. Miało to wpływ na odstąpienie od agonistyki na rzecz atletyki (profesjonalizmu)¹⁸. Na listach zwycięzców pojawiali się nie Grecy, lecz Egipcjanie i Azjaci. Zmiana sytuacji politycznej i gospodarczej Grecji, zawodowstwo w sporcie, rozwój chrześcijaństwa doprowadziły powoli do utraty mecenatu państwowego oraz zniszczenia idei olimpijskiej¹⁹. Dopełnił tego najazd Wizygotów na Peloponez i zburzenie świętego miejsca w Olimpii w roku 395 r.²⁰ Rywalizacja z udziałem profesjonalistów często miała charakter jednostronny, a wyniki zawodów z góry były ustalane przez organizatorów.

Problem zawodowstwa i amatorstwa wystąpił już w czasie pierwszych i drugich igrzysk nowożytnych zorganizowanych w Atenach w 1896 r. i Paryżu w 1900 r. W Paryżu rywalizacja „otwarta” w szpadzie (z udziałem amatorów i zawodowców) zakończyła się sukcesem fechtmistrza francuskiego Alberta Ayata, który uplasował się przed amatorem

¹⁴ Jurewicz, Winniczuk, *Starożytni*, 245–246.

¹⁵ Ryszard Wroczyński, *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, (Wrocław: Wydawnictwo BK, przedruk z wydania drugiego), 48–49.

¹⁶ Swaddling, *Starożytne igrzyska*, 75.

¹⁷ Swaddling, *Starożytne igrzyska*, 77.

¹⁸ Zdzisław Grot, Teresa Ziółkowska, red. *Dzieje kultury fizycznej do roku 1918*, Seria: Podręczniki, nr 22, AWF w Poznaniu (Warszawa–Poznań: PWN, 1990), 25.

¹⁹ Rajmund Gostkowski, *Sport w starożytności* (Warszawa: PZWS, 1959), 145–147.

²⁰ Grot, Ziółkowska, *Dzieje kultury fizycznej*, 25.

Kubańczykiem Ramonem Fonstem. Urządzono też osobny turniej dla fecht mistrzów we florecie, szpadzie i szabli²¹. A przecież wstępny wzór formuły amatorstwa olimpijskiego ustanowiony w trakcie paryskiego Konstytucyjnego Kongresu Olimpijskiego w 1894 r., głosił że „w odniesieniu do przewidzianych w programie pierwszych Igrzysk Olimpijskich 12 dyscyplin sportowych i gier, z wyjątkiem szermierki, w igrzyskach olimpijskich wolno brać udział miłośnikom sportu (amatorom), nie wolno natomiast sportowcom zawodowym (profesjonalistom). Wykluczeni są ci wszyscy, którzy z jednego z wymienionych sportów robią zawód, tzn. wykorzystują względnie wykorzystywali swoją biegłość dla zarobienia tam pieniędzy”²².

Ówczesna definicja formuły amatorskiej brzmiała. „Jest amatorem każda osoba, która nie brała udziału w biegu, zawodach czy imprezie dostępnej dla wszystkich (tzn. w imprezach dostępnych także dla zawodowców), która nie startowała dla zdobycia nagrody pieniężnej, ani dla pieniędzy pochodzących z biletów wstępu, która nie startowała wespół z zawodowcami oraz, która w żadnym okresie swojego życia nie była opłacanym nauczycielem lub instruktorem ćwiczeń fizycznych”²³. W kolejnych latach zapis ten władze MKOl modyfikowały, dostosowując go do zmieniającej się sytuacji społeczno-ekonomicznej na świecie.

Wkrótce jednak świat obiegały sensacyjne wieści agencji prasowych o dyskwalifikacjach znanych sportowców, łamiących § 26 formuły dotyczącej amatorstwa. Na przykład skazę na igrzyskach w Sztokholmie w 1912 r. zostawiła dyskwalifikacja wybitnego wieloboisty amerykańskiego indiańskiego pochodzenia Jima Thorpe’a, który zwyciężył w pięcioboju i dziesięcioboju. W przeszłości Thorpe grał jednak w zawodowej drużynie baseballowej, za co otrzymywał 60 dolarów miesięcznie. Zdyskwalifikowano go w imię obowiązującej wówczas formuły amatorstwa. Medal ten przywrócono mu pośmiertnie dopiero w 1983 r.²⁴

Od igrzysk w 1920 r. szczyt sławy zaczął przeżywał specjalizujący w biegach na długich dystansach – Pavo Nurmi. Startując na igrzyskach trzykrotnie (1920, 1924, 1928) łącznie uzyskał 9 złotych i trzy srebrne medale²⁵. Chciał zakończyć karierę na igrzyskach w 1932 r. w biegu maratońskim. Nie dopuszczono go jednak do startu, gdyż zarzucano mu, że

²¹ Zbigniew Czajkowski, „Szermierka w programie nowożytnych olimpiad”, *Almanach V* (1993/1994); **Kajetan Hądzelek, Z. Krawczyń, K. Zuchowa, Zofia Żukowska, red. Polski Komitet Olimpijski, Polska Akademia Olimpijska, brw.**

²² Grzegorz Młodzikowski, *Olimpiady ery nowożytnej* (Warszawa: Wydawnictwo SiT, 1984), 17.

²³ Zbigniew Chmielewski, Andrzej Jucewicz, *Problemy współczesnego olimpizmu* (Warszawa: Wydawnictwo SiT, 1976), 57.

²⁴ Wroczyński, *Powszechne dzieje*, 281.

²⁵ Wroczyński, *Powszechne dzieje*, 290.

pobierał pieniądze za starty w zawodach halowych w USA i zdyskwalifikowano za przekroczenie statusu amatora²⁶.

Polityka

Igrzyska sportowe od czasów starożytnych miały charakter polityczny. W trakcie ich trwania reprezentacje miast-państw zawierały traktaty polityczne i handlowe. Areny sportowe i gimnazjony stały się miejscami, w których politycy wygłaszali swoje mowy do tłumów, jak np. Temistokles – zwycięzca z pod Salaminy (dowódca floty ateńskiej w 480 r. p.n.e.). Gdy po zwycięskiej bitwie przybył na igrzyska do Olimpii, widzowie główną uwagę skupili na nim, a nie na zawodach sportowych²⁷.

W odrodzeniu idei nowożytnych igrzysk olimpijskich dostrzegła swą wielką szansę Grecja. Ulegając naciskom pierwszego przewodniczącego MKOl Demetrios Bikelasa, Pierre de Coubertin wyraził po długich wahaniach zgodę na rozpoczęcie cyklu olimpiad już w 1896 r. i przeprowadzenie pierwszych Igrzysk Olimpijskich w Atenach, mimo że pod względem organizacyjnym, finansowym czy sportowym Grecja nie była przygotowana. Grecy widzieli w Igrzyskach Olimpijskich możliwość przyciągnięcia do swego kraju, chociaż na krótko, uwagi całego świata, tak bardzo potrzebnej mu w walce z Turcją o odzyskanie reszty ziem (Krety) pozostających pod zaborem tureckim²⁸.

Wyjątkowo polityczny wydźwięk miały przebiegające w cieniu swastyki hitlerowskiej Igrzyska Olimpijskie w Berlinie w 1936 r.²⁹, o których wcześniej Hitler twierdził, że „jest to wynalazek Żydów i masonów, sztuczka inspirowana przez judaizm, którą nie da się omamić kraju rządzonego przez narodowych socjalistów”³⁰. W tym czasie w Niemczech trwały prześladowania Żydów. Dla zmylenia opinii światowej – jako dowód liberalizmu – na igrzyska do ekipy niemieckiej włączono sportowców pochodzenia żydowskiego, florecistkę Helenę Mayer i hokeistę Rudiego Balla³¹. Za to po igrzyskach wielu obywateli żydowskiego

²⁶ 1000 olimpijczyków. Najlepsi sportowcy wszech czasów (Olsztyn: Studio Wydawnicze 69, 2007), 23.

²⁷ Swaddling, *Starożytne igrzyska*, 96.

²⁸ Władysław Minkiewicz, *Olimpijska gorączka. Dzieje igrzysk inaczej* (Poznań: Kantor Wydawniczy SAWW, 1991), 17.

²⁹ Andrzej Jucewicz, Andrzej Konieczny, *Olimpiada Monachium 1972* (Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”, 1972), 8.

³⁰ Waclaw Petryński, *Współczesne teorie uczenia się ruchów i sterowanie nimi przez człowieka* (Katowice: Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, 2008), 13; zob. Milly Mogulof, *Foiled. Hitler's Jewish Olympian* (Oakland: RDR Books, 2002), 94.

³¹ Guy Walters, *Igrzyska w Berlinie. Jak Hitler ukradł olimpijski sen*, przeł. Norbert Radomski (Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2008), 244.

pochodzenia pozbawiono stanowisk, np. doktora Theodorea Levalda – przewodniczącego komitetu organizacyjnego igrzysk³².

W 1952 r. w Helsinkach na arenach igrzysk pojawili się sportowcy ze Związku Radzieckiego, który po drugiej wojnie światowej wchłonął wiele krajów, np. Estonię, której reprezentanci przed II wojną światową zdobywali medale olimpijskie³³.

Zorganizowane w 1956 r. igrzyska w Melbourne rozegrano w cieniu wydarzeń politycznych i zbrojnych: agresji Izraela (przy pomocy Wielkiej Brytanii i Francji) na Egipt (i zajęcia części terytorium egipskiego, tzw. strefy Gazy) po nacjonalizacji Kanału Sueskiego przez Egipt, inwazji ZSRR na Węgry (tłumiącej zryw narodowy Madziarów), protestu Chin na obecność Tajwanu na igrzyskach. W tej sytuacji wiele ekip wycofało się z uczestnictwa w zawodach (m.in. Egipt, Liban, Irak)³⁴. W Polsce ważnymi wydarzeniami były wypadki Poznańskie i powrót do władzy Władysława Gomułki.

Atmosfera „zimnej wojny” udzieliła się też MKOl, który przez wiele lat nie zauważał egzystencji Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dopiero od 1968 r. reprezentacja NRD zaczęła występować pod własną flagą³⁵.

Igrzyska w Montrealu w 1976 r. miały też swój smaczek polityczny. Otóż na wniosek Chin Ludowych Kanada – która od Chin zaciągnęła pożyczki na budowę obiektów sportowych – wyprosiła sportowców z Tajwanu, wcześniej oficjalnie zaproszonych.

Olimpiadę w Moskwie zbojkotowały USA i 29 innych krajów, za to, że 26 grudnia 1979 r., czyli dziewięć miesięcy przed ich rozpoczęciem, ZSRR napadł zbrojnie na Afganistan³⁶. Igrzyska te miały wydźwięk propagandowy, ukazywały rozkwit najlepszego ustroju. Lord Michael Killanin prezydent MKOl, wysiadłszy na lotnisku powiedział, że igrzyska zostały przyznane ZSRR za poziom sportowy, a nie za politykę. Ten ostatni zwrot cenzura agencji TASS wycięła. Szowinizm na trybunach sprawił, że gdy zwycięstwo w skoku o tyczce Władysława Kozakiewicza zostało wygwizdane, ten nie namyślając się pokazał gestem ręką, co sądzi o zachowaniu publiczności. Odtąd gest ten przeszedł do historii jako gest Kozakiewicza. Propagandowy charakter olimpiady w Moskwie uwidaczniały czerwone flagi z sierpem i młotem obok flag olimpijskich z pięcioma kołami³⁷.

³² Andrzej Jucewicz, *Trzy olimpiady* (Warszawa: Wydawnictwo SiT, 1972), 56.

³³ Wojciech Lipoński, *Od Aten do Atlanty. Minihistoria nowożytnych igrzysk 1896–1996* (Warszawa–Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN–Oficyna Wydawnicza Atena, 1996), 40.

³⁴ Minkiewicz, *Olimpijska gorączka*, 88.

³⁵ Wiesław Konrad Osterloff, *Historia sportu* (Warszawa: Instytut Wydawniczy Nasza Księgarnia, 1976), 241.

³⁶ Marian B. Michalin, red. *Kronika sportu* (Warszawa: Wydawnictwo Kronika, 1993), 715.

³⁷ Minkiewicz, *Olimpijska gorączka*, s.152.

Igrzyska w Los Angeles w 1984 r. odbyły się już bez udziału reprezentacji państw bloku wschodniego, za wyjątkiem Rumunii i Jugosławii. Argumentem do bojkotu ze strony ZSRR i 14 innych krajów tego bloku, w tym Polski, był brak gwarancji godnego i bezpiecznego przyjęcia ze strony USA³⁸. Szkoda, że w tej szczytnej rywalizacji publiczność Amerykańska dostroiła się do widowni moskiewskiej, okazując oznaki szowinizmu i nacjonalizmu³⁹. Zwłaszcza w boksie i gimnastyce, czyli w konkurencjach niewymiernych. Zachowanie publiczności i sędziów wspomnianych zawodów przypominało groteskę, niechęć i odrazę. Na przykład w gimnastyce rozentuzjzmowana publiczność, z dezaprobatą przyjmowała dobre rezultaty reprezentantów Chin. Widzowie zachowywali się w sposób niegodny. W bezpośredniej walce o złoty medal przeszkadzali Chińczykom w koncentracji przed wykonywaniem układów gimnastycznym w ćwiczeniach wolnych. Ponadto Amerykanom sprzyjali sędziowie⁴⁰.

Igrzyska Olimpijskie w Pekinie w 2008 r. zyskały miano najbardziej upolitycznionych zawodów od czasu zakończenia zimnej wojny. Niepokój międzynarodowej opinii publicznej wzbudzało łamanie praw człowieka w Chinach i Tybecie oraz poziom ochrony środowiska naturalnego. Komisja Ewaluacyjna MKOl podejmując decyzję o przyznaniu Pekinowi organizacji Igrzysk Olimpijskich, uwidoczniała jedynie zagadnienie ochrony środowiska. Tym sposobem Chiny objawiały się jako kolejne międzynarodowe mocarstwo pod względem gospodarczym, społecznym i militarnym⁴¹.

Niesportowe zachowania

Autorem nagannego zachowania i afery na igrzyskach w Paryżu w 1924 r. był szermierz Włoski Oreste Pulitti (drużynowy mistrz olimpijski w szabli z Antwerpii i Paryża), „który obraził, a następnie czynnie znieważył sędziego węgierskiego Gyorgy Kovacsza, za co ten usunął go za niesportowe zachowania na planszy podczas turnieju szablistów. Protestując obraził sędziego, który (...) wyzwiał go na pojedynek na białą broń, tym razem prawdziwą, do pierwszej krwi. Pojedynek odbył się nazajutrz po zamknięciu igrzysk w Lasku Bulońskim. Zwycięzcą został sędzia. Okazało się, że nie był on przysłowiowym kaloszem...”⁴².

Problemy religijne

³⁸ Michalin, *Kronika sportu*, 751.

³⁹ Minkiewicz, *Olimpijska gorączka*, 160.

⁴⁰ Minkiewicz, *Olimpijska gorączka*, 161.

⁴¹ Rozmowa Marka Ostrowskiego z Janem Rowińskim, „Smok czy panda?”, *Polityka*, 2008, nr 34, 44; zob. **M. Józefczyk**, „Upolitycznienie nowożytnych igrzysk olimpijskich”, w: *Sport w stosunkach międzynarodowych*, red. Andrzej Polus, (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009), 70–71.

⁴² Lipoński, *Od Aten do Atlanty*, 27.

Przypisywanie przez Greków sukcesów jak i porażek łasce lub niełasce bogów świadczy o ścisłym związku kultu bóstw z innymi dziedzinami życia, w tym agonistyki. Ów związek szczególnie widocznie występował w trakcie uroczystości pogrzebowych.

Akcenty religijne występowały również na igrzyskach nowożytnych. Na przykład finał zawodów lekkoatletycznych na olimpiadzie w Paryżu w 1900 r. zorganizowany w niedzielę zakończył się skandalem, gdyż sportowcy amerykańscy wywodzący się z ośrodków uniwersyteckich, w których panowały surowe, purytańskie obyczaje, odmówili zdecydowanie startu w „dzień Boży”. Dotyczyło to też Meyera Prinsteina, który po rundzie eliminacyjnej w skoku w dal zajmował pierwsze miejsce, mimo to nie wystartował, gdyż przedstawiciel Uniwersytetu w Syrakuzach finansujący podróż do Europy zagroził, że jeśli wystartuje, to mu nie pokryje kosztów powrotu do Ameryki⁴³.

Reklama

O reklamę na zawodach zabiegano w starożytności. Czynili to zarówno prywatni właściciele, jak i państwa. W 472 r. p.n.e. na igrzyskach w Olimpii zwycięstwo odniósł rydwan Argiwów. Była to doskonała reklama kraju słynącego z bardzo dobrych koni⁴⁴. W 1968 r., kiedy wprowadzono tzw. aneks Y, w trakcie igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata, mistrzostw Europy zawodnik nie mógł nosić na stroju sportowym znaków reklamowych i firmowych, z wyjątkiem symboli fabrycznych zaakceptowanych przez MKOl i międzynarodowe federacje sportowe. Oznaczało to niezbyt poważną zabawę z zaklejaniami lub zamalowywaniem znaków, np. na nartach w trakcie igrzysk olimpijskich w Grenoble w 1968 r. Z czasem liberalizowano restrykcje zakazującą reklamowanie wyrobów sportowych⁴⁵.

Dyktat telewizyjny

Stacje telewizyjne za prawa do transmisji telewizyjnych gotowe były płacić bardzo duże sumy pieniędzy. W Seulu (1988 r.) amerykańskie stacje zapłaciły za transmisję ok. 400 mln USD, a następne 100 mln USD inne stacje. Równocześnie telewizja dążyła do zaspokojenia gustów publiczności i doprowadziła do zaproszenia do udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie (1992 r.) zawodowych koszykarzy „Dream Team” – zespół marzeń z Magic Johnsonem i Michaeliem Jordanem na czele. Zespół zażądał wyłączenia ich spod kontroli dopingowej i spełniono ten warunek. Nadto stacje amerykańskie wymogły, by najbardziej atrakcyjne konkurencje dla widowni amerykańskiej odbywały się w Barcelonie

⁴³ Minkiewicz, *Olimpijska gorączka*, 20.

⁴⁴ Swaddling, *Starożytne igrzyska*, 97.

⁴⁵ Chmielewski, Jucewicz, *Problemy współczesnego olimpizmu*, 58–62.

rano. Dzięki temu w Stanach Zjednoczonych widzowie mogli je oglądać po południu lub wieczorem⁴⁶.

Komercjalizacja

Zagrożenie dla ruchu olimpijskiego stanowiła komercjalizacja. Zwolennikiem włączenia sektora prywatnego do organizacji igrzysk był Juan Antonio Samaranch – przewodniczący MKOl (1980–2001). Po raz pierwszy przygotowanie Igrzysk Olimpijskich powierzono prywatnej spółce w 1984 r. Na czele komitetu organizacyjnego igrzysk stanął Peter Ueberoth – właścicielowi firmy turystycznej. Dzięki jego zaangażowaniu w Los Angeles wybudowano kilka nowych obiektów sportowych, które po zawodach zostały przekazane do użytku mieszkańcom miasta. Na przykład Mc Donald's Corporation zbudowała zespół olimpijskich basenów, przeznaczonych do konkurencji pływackich, skoków do wody i turnieju piłki wodnej. The Southland Corporation wybudowała welodrom kolarski⁴⁷.

Zainteresowane komercjalizacją igrzysk wielkie korporacje przemysłowe zaczęły dotować wiele sesji naukowych i artystycznych, mimo to igrzyska w Atlancie zostały nazywane Igrzyskami Coca Coli (*The Coca Cola Games*)⁴⁸.

Oszustwa

Już w starożytności zanim dopuszczono zawodników do startu, wpiery musieli się udać do domu rady (*buleuterionu*), gdzie sędziowie (*Hellenodikowie*) dokonywali ostatecznie określenia ich wieku i odbierali od nich przysięgę, że będą rywalizowali zgodnie z ustalonymi wcześniej regułami. Ręczyli też sędziowie, że nie wezmą łapówki i będą niezależni w ocenach, bowiem dokonana przez nich klasyfikacja mogła przesądzić o zwycięstwie⁴⁹.

Oszustwa miały miejsce też w czasach nowożytnych, np. w trakcie Igrzysk Olimpijskich w Londynie w 1908 r., gdzie sędziami byli wyłącznie Brytyjczycy. Ci ostatni oszukiwali przy każdej sposobności Amerykanów głośno wyrażających protest. Tak działo się w ojczyźnie, gdzie narodziła się zasada czystej gry – *fair play*. Ponadto prasa brytyjska złośliwie nazywała Stany Zjednoczone kolonią brytyjską itd.⁵⁰.

Oszustwa sędziów i zawodników zdarzały się nader często na igrzyskach i na mistrzostwach świata i Europy w sportach niewymiernych, np. w boksie czy w szermierce, ale i w innych dyscyplinach sportowych, takich jak lekka atletyka. Właśnie na zawodach

⁴⁶ Lipoński, *Od Aten do Atlanty*, 19, 73–74.

⁴⁷ Minkiewicz, *Olimpijska gorączka*, 158.

⁴⁸ Lipoński, *Od Aten do Atlanty*, 79.

⁴⁹ Miller, *Starożytni olimpijczycy*, 21, 114.

⁵⁰ Maciej Łuczak, „Zjawisko korupcji w sporcie”, w: *Korupcja w sporcie*, red. Andrzej J. Szwarc (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2008), 21–62.

olimpijskich w Berlinie w 1936 r., gdzie eliminowano z niemieckiej reprezentacji olimpijskiej sportowców pochodzenia żydowskiego, do konkursu w skoku wzwyż kobiet zgłoszono aryjkę Dorę Ratjen. Odsunięto wówczas niemal pewną kandydatkę do złotego medalu Żydówkę Gretel Bergmann. Tymczasem Dora zajęła czwarte miejsce. Zachowująca się dziwnie w czasie konkursu Dora okazała się mężczyzną – Hermanem Ratjenem⁵¹.

Równie skandalicznym zachowaniem wykazał się reprezentant Argentyny Diego Maradona. W trakcie ćwierćfinałowego meczu piłki nożnej mistrzostw świata w Meksyku w 1986 r. przeciwko Anglii (2:1) Diego Maradona, gdy nie sięgnął lecącej piłki głową, uderzył ją ręką i w ten sposób zdobył bramkę⁵². Nieuczciwie zdobyty gol widzieli wszyscy kibice siedzący na trybunach i widzowie zgromadzeni przed telewizorami, tylko sędziowie nie widzieli. Maradona zapytany po meczu, czy prawidłowo zdobył bramkę, wypowiedział pamiętne słowa: – „Była to ręka Boga i głowa Maradony!”. „Mecz był zacięty, ostry. Anglicy od początku faulowali i starali się zniszczyć gwiazdę Argentyny – Maradonę. To on zdobył dwie bramki i gdyby nie ten machnięty ręką gol, nie wiadomo, jak by się mecz zakończył, bo na 9 minut przed końcem Gary Lineker strzelił bramkę. Byłaby więc dogrywka, ewentualnie rzuty karne. Cofnijmy się wszakże o kilka minut, nim do tej «ręki Boga» doszło. Angielski obrońca Terry Fenwick, wykorzystując nieuwagę arbitra, z premedytacją uderzył Maradonę łokciem w twarz. Argentyńczyk padł jak ścięty, podniósł się i widząc brak reakcji sędziego, tylko ze zdziwieniem rozłożył ręce. Panował nad sobą i zaraz potem zdobył niezgodny z regułami futbolu punkt. Gdyby Maradona w tymże momencie przyznał się do nieczystego zagrania, nie tylko sportowy świat nosiłby go na rękach i do dziś byłby symbolem fair play!”⁵³.

Korupcja

„Przekręty” w rywalizacji sportowej, czyli przyjmowanie korzyści materialnych w zamian za zwycięstwo, znane były już w starożytności⁵⁴. Zachowało się wiele dowodów, np. niejaki Kallipos z Aten przekupił rywala walczących w pankrationie⁵⁵. Przekupywali nie tylko

⁵¹ Jan Lis, Tadeusz Olszański, „Czysta gra”, w: *Czysta gra, fair play*, red. Kajetan Hądzelek, Magdalena Rejfi, Halina Izdebska-Biziewska, Ryszard Żukowski (Kraków–Warszawa: Wydawnictwo Fall, 2014), 89.

⁵² Lis, Olszański, *Czysta gra*, 40–41.

⁵³ Lis, Olszański, *Czysta gra*, 30.

⁵⁴ Zob. szerzej na ten temat Łuczak, *Zjawisko korupcji*, 21–62.

⁵⁵ Swaddling, *Starożytne igrzyska*, 39.

zawodnicy, ale również członkowie ich rodzin⁵⁶. Czasem sportowcy próbowali naginać program do swoich celów, nie stawiając się w wyznaczonym terminie⁵⁷.

Korupcja rozwinęła się zwłaszcza poza arenami olimpijskimi, m.in. w zapasach, boksie, kolarstwie i w wielu innych dyscyplinach sportowych, a zwłaszcza w piłce nożnej skupiającej największą liczbę kibiców i sponsorów, oraz w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim. Większość prowadzonych postępowań w sprawie przestępstw korupcji w sporcie dotyczyło wyboru gospodarza igrzysk olimpijskich oraz imprez sportowych pod patronatem MKOl⁵⁸.

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku Szwajcar Marc Hodler (wplywowy członek MKOl i były prezydent Międzynarodowej Federacji Narciarskiej) oskarżył koncern Fiata o korupcję, zarzucając mu, że przekazał federacjom: niemieckiej, szwajcarskiej i austriackiej, ponad sto modeli swoich samochodów, żeby uzyskać ich głosy za przyznaniem włoskiemu miastu Sestrieres (własności rodziny Agnellich) przywileju siedziby mistrzostw świata w narciarstwie⁵⁹. W 1998 r. jedna z gazet ujawniła, że rodzina Agnellich wspierała organizację igrzysk w Turynie (w 2006 r.). Pojawiły się również zarzuty o łapownictwo wśród członków MKOl. Marc Hodler podał, że kupowanie głosów miało także miejsce przy wyborze organizatorów zawodów olimpijskich w Atlancie, Nagano, Sydney i Salt Lake City⁶⁰.

O wspieraniu przez Juana Antonio Samarancha korupcji w kwestiach dotyczących wyboru gospodarza igrzysk zimowych w 2002 i letnich w 2004 r. międzynarodowa prasa informowała szeroko już w 1999 r.⁶¹ Zarzuty związane były z przyjmowaniem łapówek i prezentów przez niektórych członków MKOl w 1995 r. od Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Salt Lake City. Sześciu członków MKOl w głosowaniu nad przyznaniem prawa organizacji letnich igrzysk w 2004 r. sprzedało swoje głosy za – jak podaje amerykańska, brytyjska, niemiecka i francuska prasa – „ciężkie pieniądze i noce pełne namiętności”⁶². Dlatego w 1999

⁵⁶ Piotr Godlewski, *Olimpijskie turnieje zapaśnicze 1896-1996. Udział Polaków w zapaśniczych turniejach olimpijskich 1924-1996* (Warszawa: PKOl-PTNKF, 1996), 22.

⁵⁷ Lidia Winniczuk, *oprac. Słowo jest cieniem czynu czyli starożytni Grecy i Rzymianie* (Warszawa: PWN, 1972), 286.

⁵⁸ Chmielewski, Jucewicz, *Problemy współczesnego olimpizmu*, 14, 41.

⁵⁹ Andrew Jennings, *The New Lords of the Rings, Olympic Corruption and How to Buy Gold Medals* (London–New York–Tokyo–Singapore–Toronto: Pocket Books, 1992), 286.

⁶⁰ S. Kraśnicki, *A to narty właśnie*, s. 204-20; „Wybuch gorących uczuć”, *Rzeczpospolita*, 2.02.1999, nr 23, 30.

⁶¹ *El Mundo*, 23.01.1999.

⁶² *Rzeczpospolita*, 27.01.1999; „Wybuch gorących uczuć”, *Rzeczpospolita*, 2.02.1999, nr 23, 30. W skandal z kupowaniem głosów przez Salt Lake City zamieszani byli następujący członkowie MKOl: Carlos Arroyo (Ekwador), Bashir Mohamed Attarabulsi (Libia), Jean-Claude Ganga (Demokratyczna Republika Kongo), Ze in El Abdin Abdel Gadir (Sudan), Anton Geesink (Holandia), Louis Guirandou-N'Diaya (Wybrzeże Kości Słoniowej), Pirjo Haeggman (Finlandia), Lamine Keita (Mali), Un Yong Kim (Korea Płd.), Charles Nderitu Mukora (Kenia), Sergio Santander Fantini (Chile), David Sikhulumi Sibandze (Suazi) i Witalij Smirnow (Rosja). Agencja wymienia także nazwisko zmarłego w 1998 roku Rene Essomby (Kamerun). Według Samarancha „w

r. dzienniki ukazujące się w Europie: londyński „The Times”, niemiecki „Bild” i francuski „Le Monde” zachęcali J.A. Samarancha do rezygnacji ze stanowiska prezydenta MKOL⁶³.

Doping

Doping znany był od najdawniejszych czasów. Prawdopodobnie zawodnicy zażywali środki poprawiające nastrój i zachowanie. Niektóre specyfiki zapewne mogły poprawiać też sprawność fizyczną. Homer w Iliadzie i Odysei wspomina o istnieniu farmakologii już w epoce brązu⁶⁴.

W biegu maratońskim zorganizowanym na Igrzyskach Olimpijskich w Saint Louis w 1904 r. w 30-stopniowym upale prawdziwym, ale też niezupełnym, zwycięzcą został Amerykanin Thomas Hiscks. Niezupełnym, ponieważ po zasłabnięciu na trasie otrzymał od swoich opiekunów środki dopingujące: strychninę, białko i nawet alkohol, za co dziś zostałby niechybnie zdyskwalifikowany⁶⁵.

Doping uwidoczniał się z całą ostrością w Rzymie w 1960 r. Duński kolarz Knut Enemaryk Jensen zmarł na trasie wyścigu rozgrywanego w ogromnym upale na skutek przedawkowania amfetaminy (i prawdopodobnie odwodnienia organizmu). Odtąd plaga dopingowa towarzyszyła niemal każdym igrzyskom.

Na przełomie lat 60. i 70. sportowcom NRD objętym państwowym szkoleniem podawano środki wspomagające – sterydy anaboliczne-androgenne przeważnie testosteron w czystej postaci i jego pochodne – importowane z Republiki Federalnej Niemiec⁶⁶, a następnie systematycznie ich kontrolowano. Kuratorem projektu był Instytut Naukowo-Badawczy Kultury Fizycznej w Lipsku. W Jenie produkowano też własny środek wspomagający „Turinabol”. Zażywała go m.in. Kristin Otto sześciokrotna medalistka olimpijska i siedmiokrotna mistrzyni świata w pływaniu oraz Heine Drechsler-Daute i wielu innych sportowców⁶⁷. Doping ciężowy – pozbawionym względów moralnych – znany był w latach 70. i 80.⁶⁸ Natomiast doping krwią – czyli wstrzykiwanie zawodnikowi preparatów krwiopochodnych w celu wzmocnienia transportu tlenu do mięśni – wynaleziono w USA i stosowano od 1947 r. Wielu medalistów Olimpiady w Los Angeles w 1984 r. było pacjentami

dziewięciu przypadkach sprawa jest bardzo poważna”. Na tyle poważna, że z funkcji zrezygnował trzeci działacz komitetu organizacyjnego igrzysk w Salt Lake City odpowiedzialny za kontakty międzynarodowe Alfredo La Mont, który zajmował się kupowaniem głosów członków komitetu olimpijskiego z Ameryki Łacińskiej.

⁶³ „Kultura kolesiów”, *Rzeczpospolita*, 28.02.1999, nr 22, 28.

⁶⁴ Swaddling, *Starożytne igrzyska*, 49.

⁶⁵ J. Besala, „Na doping”, „Fokus”, 2006, nr 5, 47.

⁶⁶ Jan Lis, Tadeusz Olszański, *Od Aten do Sydney* (Warszawa: Polskie Wydawnictwo Sprint, 2000, wyd. zmienione, poszerzone), s. 171.

⁶⁷ „Próbka nr 0708104 czyli jak w NRD produkowano mistrzów”, *Sport Wyczynowy*, 1991, nr 7–8, 10–12.

⁶⁸ Maciej Łuczak, „Doping w sporcie (II)”, *Przegląd Koniński*, 20.12.1992, nr 51, 10.

doktora Roberta Kerr, endokrynologa z San Gabriel w Kalifornii. Przepisywał on sterydy zawodnikom z 20 krajów, do czego przyznał się w wywiadzie dla New York Timesa. Jego pacjentką była m.in. przedwcześnie zmarła znana sprinterka Florence Griffith Joyner, wielokrotna medalistka z Los Angeles i Seulu⁶⁹.

Podczas Zimowych Igrzysk Olimpijskich 2006 w Turynie, w trakcie nalotu policji na kwatery austriackich biathlonistów znaleziono strzykawkę, aparaturę do transfuzji krwi oraz leki antydepresyjne i przeciw astmie, które wprawdzie są legalne, ale o których wiadomo, że są stosowane do zapobiegania wykryciu w testach obecności anaboliów i EPO. Kilka tygodni później biathlonista Walter Mayer złożył oficjalną skargę przeciw Jacques'owi Rogge, przewodniczącemu MKOl oraz szefowi Światowej Agencji Antydopingowej, Richardowi Poundowi o zniesławienie, gdyż obaj w oficjalnych komunikatach prasowych oskarżali Mayera o współorganizowanie systemu dopingowego⁷⁰.

Terroryzm

Igrzyska, które pozostały długo w pamięci świata sportu, odbyły się w Monachium w 1972 r. Wówczas pokój olimpijski zakłócony został przez atak palestyńskich terrorystów Jasira Arafata „Czarny Wrzesień” na wioskę olimpijską. Ten akt desperacki omal nie doprowadził do przerwania igrzysk. Terrorysty zamordowali bowiem jednego trenera i jednego zawodnika. Wziąwszy zakładników zażądali zwolnienia z więzień izraelskich 200 Palestyńczyków. W wyniku ataku policji na wioskę olimpijską zginęło pięciu terrorystów i dziewięciu Izraelczyków. Po tej akcji Avery Brundage w swym wystąpieniu stwierdził, że przerwanie igrzysk byłoby triumfem terroryzmu i dlatego „igrzyska muszą toczyć się dalej”⁷¹.

Chuligaństwo stadionowe

Chuligaństwo kibiców ma tradycje antyczne. W 59 r. p.n.e. w amfiteatrze w Pompejach wybuchły walki pomiędzy miejscowymi widzami, a przybyszami z pobliskiej Nucerii⁷². W czasach nowożytnych zapoczątkowali je w końcu XIX wieku kibice z Irlandii. Grupa, której przewodniczył Edward Hooligan, zaczęła wszczynać awantury na stadionach. 10 stycznia 1888 r. dziennik „Athletic News” poinformował, że „kilkusetosobowa grupa agresywnych kibiców zepchnęła część widzów na płytę boiska. I tych niesfornych, i tych spokojnych zawzięcie pchała policja, biła pałkami i kopała z idiotycznym upodobaniem,

⁶⁹ Internet doping, piątek 19 marca 2010 r.

⁷⁰ David Miller, *Historia igrzysk olimpijskich i MKOl. Od Aten do Pekinu 1894-2008* (Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2008), 455, 461.

⁷¹ Miller, *Historia igrzysk*, 220–221; Walters, *Igrzyska w Berlinie*, 355.

⁷² Dariusz Słapek, *Gladiatorzy i polityka. Igrzyska w okresie późnej republiki rzymskiej*, Monografie FNP, seria humanistyczna (Wrocław: FNP, 1995), 14.

oddając się brutalnej walce”⁷³. Zjawisko z udziałem pseudokibiców nasiliło się w drugiej połowie XX w. w wielu krajach. Były to agresywne ataki i nieuzasadnione prowokacje. Obok aktów wandalizmu ich rezultatem były również ofiary śmiertelne. Od czasów drugiej wojny światowej na stadionach świata doszło do ponad 30 poważnych incydentów. Ich przyczyną były celowe i agresywne ataki kibiców. 24 maja 1964 r. w Limie stolicy Peru Argentyna pokonała reprezentację gospodarzy 1:0 po bramce zdobytej w ostatniej minucie spotkania. Po meczu wokół stadionu rozgorzała wielka bitwa kibiców obu reprezentacji. W starciach uczestniczyło około 20 tysięcy mieszkańców Peru i 3 tysiące kibiców z Argentyny. Wówczas śmierć poniosło około 300 osób, a kilkuset odniosło rany⁷⁴. Również krwawo zakończyły się zamieszki wywołane przez kibiców FC Liverpool 29 maja 1985 r. na stadionie Heysel w Brukseli. Śmierć poniosło tam 39 osób, a 270 zostało rannych⁷⁵. W Polsce chuligaństwo stadionowe (szalikowcy) na dużą skalę pojawiło się w połowie lat 70. XX wieku⁷⁶.

W historii angielskiego futbolu największa tragedia miała miejsce w trakcie półfinału Pucharu Anglii w meczu pomiędzy Liverpool Football Club a Nottingham Forest na stadionie w Sheffield 15 kwietnia 1989 r. Na kilkanaście minut przed rozpoczęciem spotkania około 5 tysięcy kibiców chciało wejść na stadion. Błędem okazała się próba umieszczenia kibiców Liverpoolu na mniejszej trybunie oraz otwarcie bramy trzeciej i umieszczenie kibiców w sektorach 3 i 4. Napierająca masa kibiców przewróciła barierę odgradzającą trybunę od boiska. Wówczas na Hillsborough 96 osób zostało zaduszonych lub zdeptanych. Mecz został wstrzymany po 6 minutach pierwszej połowy, a Anglia pogrążyła się w żałobie⁷⁷.

Zagrywką chuligańską było zlecenie przez łyżwiarkę Tony Harding zranienia swej rywalki Nancy Merrigan, aby wykluczyć ją z reprezentacji na zimowe igrzyska olimpijskie w Lillehammer w 1994 r.⁷⁸

Nie mające nic wspólnego z kibicowaniem były postawy publiczności w 1984 r. w trakcie igrzysk olimpijskich w Los Angeles. Publiczność gospodarza igrzysk okazywała „na każdym kroku popisy wyjątkowego szowinizmu i nacjonalistycznych odruchów...”. Prawdopodobnie Amerykanie wzorzec zaczerpnęli z igrzysk z 1980 r. w Moskwie. Doświadczył tego m.in. Władysław Kozakiewicz, który w trakcie konkursu w skoku o tyczce był wygwizdywany i obrzucany obelgami ze strony publiczności zgromadzonej na stadionie

⁷³ Tomasz Łatak, oprac. *Polscy kibice-chuligani* (Katowice: Wydawnictwo Szkoły Policji w Katowicach, 2011), 15; *Magazyn sportowy* (bezpłatny dodatek do *Tempa, Sportu i Przeglądu Sportowego*), 3.07.1998.

⁷⁴ Jerzy Dudała, *Fani Chuligani* (Warszawa: Wydawnictwo Żak, 2004), 51.

⁷⁵ Lis, Olszański, *Czysta gra*, 43; Dudała, *Fani Chuligani*, 52.

⁷⁶ Przemysław Piotrowski, *Chuligani a kultura futbolu w Polsce* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012), 15.

⁷⁷ https://pl.wikipedia.org/wiki/Tragedia_na_Hillsborough, dostęp 15.12.2017.

⁷⁸ Lis, Olszański, *Czysta gra*, 89.

na Łużnikach⁷⁹. Po skoku w którym pobił rekord świata (5,78 m) pokazał publiczności przysłowiowego wała, „który nabrał szerszego kontekstu, przede wszystkim politycznego”⁸⁰.

Fair play

Fair play wywodzi się z dawnej kultury celtyckiej. Średniowieczne rycerstwo przejęło z niej wiele ideałów. W XVI w. pojawiło się to określenie dla nazwania zachowania uczciwego, szlachetnego. Występuje ono w sztukach Wiliama Szekspira. W owym czasie w Anglii *fair play* początkowo związane było z zajęciami rozrywkowymi, a następnie przeszło do terminologii sportowej. Sport w XVIII i XIX wieku stanowił wzór zachowań określanych mianem *fair play*. Mimo że baron Pierre de Coubertin *fair play* zastąpił francuskim wyrażeniem znaczącym tyle co „duch rycerskości”, to i tak *fair play* od igrzysk olimpijskich w 1908 r. w Londynie postrzegane było jako wyraz szlachetnej walki. W Polsce określenie to pojawiło się po pierwszej wojnie światowej. Zainteresowanie *fair play* wzrosło po drugiej wojnie światowej. Stało się tak pod wpływem kontaktów międzynarodowych. Najpierw w Paryżu w 1963 r. przy Unesco utworzono Międzynarodowy Komitet *Fair Play*, następnie w tym samym roku powołano Komisję *Fair Play* przy Polskim Komitecie Olimpijskim. Wymienione organizacje od 1963 r. przyznawały dyplomy honorowe i Trofeum *Fair Play* zawodnikom, trenerom i działaczom za godne zachowanie zgodne z duchem *fair play*⁸¹.

Jean Borotra – prezydent Międzynarodowego Komitetu *Fair Play* (CIFP), czterokrotny zwycięzca tenisowych turniejów wielkoszlemowych – Wimbledon 1924 i 1926, French Championships (obecnie French Open) 1924 i 1931, Australian Championships (obecnie Australian Open) 1928 w jednym z wywiadów udzielonych w październiku 1989 r. stwierdził, że *fair play* to jest styl życia i wewnętrzna dyscyplina. „Dżentelmenem nie zostaje się z takiego powodu, że mówi się głośno i wokół o idei *fair play*. Tacy dżentelmeni są dżentelmenami na papierze. Jestem dżentelmenem naprawdę wówczas, gdy decyduje o tym moja postawa, zachowanie, praca, gdy swoim życiem udowadniam, że *fair play* to nie jest jakaś wymuszona poza, garnitur, który mnie uciska i przeszkadza w czynieniu swobodnych, naturalnych ruchów. Przypomnijmy taką zasadę: powiedz, co myślisz o *fair play*, powiem ci, kim jesteś”⁸².

⁷⁹ Minkiewicz, *Olimpijska gorączka*, 153.

⁸⁰ Jerzy Chełmecki, Sławomir Wilk, *Zarys historii sportu. Podręcznik dla studentów Wyższej Szkoły Edukacji w Sporcie* (Warszawa: Wyższa Szkoła Edukacji w Sporcie, 2013), 231.

⁸¹ Zofia Żukowska, Ryszard Żukowski, *Fair play jako szczególna wartość w sporcie i życiu młodzieży*, w: *Czysta gra, fair play*, red. Kajetan Hądzelek, Magdalena Rej, Halina Izdebska-Biziewska, Ryszard Żukowski (Kraków–Warszawa: Wydawnictwo Fall, 2014), 154–155.

⁸² Lis, Olszański, *Czysta gra*, 42.

Praktykującym tę zasadę był zapewne brazylijski piłkarz Manoela Francisco dos Santos zwany Mané Garincha, gracz klubu Botafogo. W 1960 r. w meczu pomiędzy Botafogo i Fluminense, Garincha „znalazł się na prawej stronie boiska, czterdzieści metrów od bramki, kiedy dostał piłkę, która prawie idealnie zatrzymała się na jego nodze. Runął naprzód, gdyż przed nim, choć w pewnym oddaleniu, znajdował się tylko jeden obrońca. Ci, którzy stali w tyle, próbowali biec nadaremnie i z determinacją przyglądali się napastnikowi, który nieuchronnie parł do bramki. Istniał cień szansy, że zagrozi mu drogę obrońca. Stała się jednak rzecz nieoczekiwana. Zarówno bramkarz, jak i jego kolega, pragnąc najszybciej rozwiązać tę nieprzyjemną sytuację i wybić lub złapać piłkę, oczywiście w zapamiętaniu zderzyli się i upadli.

W bramce nie było bramkarza, jedyny obrońca leżał na boisku, nic stało na przeszkodzie, aby zdobyć gola... Napastnik minął dwóch piłkarzy, podciągnął piłkę na metr przed bramką, ale nie strzelił, lecz rozmyślnie posłał ją w aut...” Honorowy gest *fair play* brazylijskiego piłkarza zapisał się w ten oto sposób w historii sportu⁸³.

Polscy sportowcy również wyróżniali się dżentelmeńską postawą. Pierwszym Dżentelmenem Sportu był Zbigniew Pietrzykowski, który w 1955 r. zdobył tytuł mistrza Europy. Gdy w czasie międzypaństwowego meczu Polska – Jugosławia Pietrzykowski natrafił na znacznie słabszego przeciwnika, mógł go znokautować w pierwszej rundzie. Mimo potwornych gwizdów nie uczynił tego ani w drugiej, ani trzeciej rundzie. Publiczność domagała się bowiem ciosu nokautującego, ze strony Polaka. Historia powtarzała się na ringach ze słabszymi przeciwnikami z zespołów krajowych. Pietrzykowski nadal nie nokautował słabszych przeciwników. Po wygwizdywaniu Pietrzykowskiego przez polską publiczność w kolejnych walkach, jego matka napisała list do Polskiego Radia, w którym stwierdziła, że „byłoby jej bardzo przykro, gdyby Zbyszek nadużywał siły wobec słabszych”. Poskutkowało to tym, że publiczność reagowała spokojniej w walkach z jego udziałem⁸⁴. Według relacji Egona Johanna Franke – florecisty, złotego medalisty olimpijskiego indywidualnie oraz srebrnego (1964 r.) i brązowego w drużynie (1968 r.) to jemu przyznano jako pierwszemu nagrodę w konkursie o tytuł Dżentelmena Sportu za to, że w czasie mistrzostw świata w Gdyni w 1963 r. uciszył protestującą publiczność, gdy ta czyniła to niesłusznie po trafieniu, które Francuz Jean-Claud Magnan zadał prawidłowo w walce barażowej, a w pewnym momencie komisja techniczna stwierdziła, że jeśli ostatni pojedynek

⁸³ Lis, Olszański, *Czysta gra*, 40–41.

⁸⁴ Lis, Olszański, *Czysta gra*, 34.

z 3 walk barażowych nie rozwiąże sytuacji, to przyznane zostaną trzy złote medale. W końcu jednak zwyciężył Magnan, drugi był Parulski, a Franke trzeci⁸⁵. W konkursach o miano: Dżentelmena Sportu (1964–1978) przyznano 17 nagród, Dżentelmena (1979–1983) – 6, Laureata Nagrody *Fair Play* (1984–1993) – 17, Laureata Głównej Nagrody *Fair Play* (1994–1999) – 5, Laureata Głównego Trofeum *Fair Play* (2000–2008) – 10, Laureata Trofeum *Fair Play* (2009–2013) – 4. W latach 1977–2013 przyznano 35 dyplomów honorowych *fair play* oraz (w latach 1984–2013) – 157 wyróżnień w kategoriach kariera sportowa i godne życie oraz promocja wartości *fair play*.

Międzynarodowy Komitet *Fair Play* (Comité International pour le Fair Play, CIFP) powołany został 5 grudnia 1963 r. Pierwsze trofeum odebrał za rok 1964 Eugenio Monti – bobsleista, reprezentant Włoch. Do 2014 r. Komitet przyznał polskim sportowcom w kategorii czyn – postawa *fair play* – 17 dyplomów, w kategorii kariera sportowa – 7 dyplomów, w kategorii promocja *fair play* – 4 dyplomy oraz przekazał 15 listów gratulacyjnych w kategorii czyn – postawa *fair play*.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w dziejach sportu zjawiska niepożądane występowały nader często. Źródła świadczą zarówno o postawach skandalicznych, nieliczących z mianem sportowca, niemających nic wspólnego z przestrzeganiem regulaminów czy etyki sportowej, jak i związanych z dżentelmeńskimi postawami. Wśród zachowań niewłaściwych notowano oszustwa z udziałem „gwiazd sportowych”, korupcję, doping, chuligaństwo stadionowe, rasizm, terroryzm, segregację rasową i inne. Miały one zły wpływ na postawy innych zawodników oraz kibiców obserwujących rywalizację, którzy w niegodny sposób wyrażali swoje niezadowolenie albo frustrację. Często spotykano też zachowania godne pochwały, zgodne z zasadami czystej gry oraz normami moralnymi. Najwięcej wykroczeń przeciw pryncypiom postępowania etycznego zanotowano w piłce nożnej, sportach siłowych, kolarstwie, lekkiej atletyce i narciarstwie. Wykroczenia dotyczyły, zarówno ustawiania wyników sportowych, oszustw sędziów, trenerów czy zawodników, jak i uzyskiwania prawa organizacji igrzysk olimpijskich, transmitowania zawodów sportowych, etc. Dostrzegane odpowiednio wcześniej były z reguły eliminowane. Uzmysłowanie skali zagrożenia, jakie ze sobą niosły, pozwalało na skuteczne przeciwstawianie się temu niekorzystnemu zjawisku. Demonstrowanie swego niezadowolenia wobec łamania przepisów, różnego rodzaju oszustw sportowych oraz pokazywanie własnym przykładem, że można

⁸⁵ Tomasz Kalemba, *Egon Franke: czuję się spełniony jako sportowiec, trener i jako człowiek*, <https://sport.onet.pl/szermierka/egon-franke-czuję-się-spełniony-jako-sportowiec-trener-i-jako-człowiek/ph8rdm>, dostęp 16.12.2017.

zachowywać się godnie w każdej sytuacji, niezależnie czy jest to rywalizacja sportowa, czy różne zdarzenia związane z dniem codziennym, stanowi zachętę dla innych do przestrzegania zasady *fair play*.

Bibliografia

- Besala, J. „Na dopingu”. „Fokus”, 2006, nr 5.
- Chełmecki, Jerzy, Wilk, Sławomir. *Zarys historii sportu. Podręcznik dla studentów Wyższej Szkoły Edukacji w Sporcie*. Warszawa: Wyższa Szkoła Edukacji w Sporcie, 2013.
- Chmielewski, Zbigniew, Jucewicz, Andrzej. *Problemy współczesnego olimpizmu*. Warszawa: Wydawnictwo SiT, 1976.
- Czajkowski, Zbigniew. „Szermierka w programie nowożytnych olimpiad”. *Almanach V* (1993/1994).
- Dudała, Jerzy. *Fani Chuligani*. Warszawa: Wydawnictwo Żak, 2004.
- El Mundo*, 23.01.1999.
- Godlewski, Piotr. *Olimpijskie turnieje zapaśnicze 1896–1996. Udział Polaków w zapaśniczych turniejach olimpijskich 1924–1996*. Warszawa: PKOl–PTNKF, 1996.
- Gostkowski, Rajmund. *Sport w starożytności*. Warszawa: PZWS, 1959.
- Grot, Zdzisław, Ziółkowska, Teresa, red. *Dzieje kultury fizycznej do roku 1918*. Seria: Podręczniki, nr 22, AWF w Poznaniu. Warszawa–Poznań: PWN, 1990.
- Hądzelek, Kajetan, Krawczyń, Z., Zuchowa, K., Żukowska, Zofia, red. *Polski Komitet Olimpijski, Polska Akademia Olimpijska*, b. r. w.
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Tragedia_na_Hillsborough. Dostęp 15.12.2017.
- Internet doping, piątek 19 marca 2010 r.
- Jennings, Andrew. *The New Lords of the Rings, Olympic Corruption and How to Buy Gold Medals*. London–New York–Tokyo–Singapore–Toronto: Pocket Books, 1992.
- Józefczyk, M. „Upolitycznienie nowożytnych igrzysk olimpijskich”. W: *Sport w stosunkach międzynarodowych*. Red. Andrzej Polus. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009.
- Jucewicz, Andrzej. *Trzy olimpiady*. Warszawa: Wydawnictwo SiT, 1972.
- Jucewicz, Andrzej, Konieczny, Andrzej. *Olimpiada Monachium 1972*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”, 1972.
- Jurewicz, Oktawiusz, Winniczuk, Lidia. *Starożytni Grecy i Rzymianie w życiu prywatnym i państwowym*. Warszawa: PWN, 1970.
- Kalemba, Tomasz. *Egon Franke: czuję się spełniony jako sportowiec, trener i jako człowiek*. <https://sport.onet.pl/szermierka/egon-franke-czuję-się-spełniony-jako-sportowiec-trener-i-jako-człowiek/ph8rdm>. Dostęp 16.12.2017.
- Karta Olimpijska. Fundamentalne zasady olimpizmu.
- Kraśnicki, S. *A to narty właśnie*, „Kultura kołesiów”. *Rzeczpospolita*, 28.02.1999, nr 22.
- 1000 olimpijczyków. Najlepsi sportowcy wszech czasów*. Olsztyn: Studio Wydawnicze 69, 2007.

- Lipoński, Wojciech. „Brytyjska geneza sportu i koncepcji fair play”. W: *Czysta gra, fair play*. Red. Kajetan Hądzelek, Magdalena Rejf, Halina Izdebska-Biziewska, Ryszard Żukowski. Kraków–Warszawa: Wydawnictwo Fall, 2014.
- Lipoński, Wojciech. „Sport”. W: *Polska na tle procesów rozwojowych Europy w XX wieku*. Red. Stanisław Sierpowski. Poznań: Wydawnictwo Instytutu Historii UAM, 2002.
- Lipoński, Wojciech. *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.
- Lipoński, Wojciech. *Humanistyczna encyklopedia sportu*. Warszawa: Wydawnictwo SiT, 1987.
- Lipoński, Wojciech. *Od Aten do Atlanty. Minihistoria nowożytnych igrzysk 1896–1996*. Warszawa–Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN–Oficyna Wydawnicza Atena, 1996.
- Lipoński, Wojciech. *Olimpizm dla każdego. Popularny zarys wiedzy o historii, organizacji i filozofii ruchu olimpijskiego*. Poznań: Wydawnictwo AWF, 2000.
- Lis, Jan, Olszański, Tadeusz. „Czysta gra”. W: *Czysta gra, fair play*. Red. Kajetan Hądzelek, Magdalena Rejf, Halina Izdebska-Biziewska, Ryszard Żukowski. Kraków–Warszawa: Wydawnictwo Fall, 2014.
- Lis, Jan, Olszański, Tadeusz. *Od Aten do Sydney*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Sprint, 2000, wyd. zmienione, poszerzone.
- Łatak, Tomasz, oprac. *Polscy kibice-chuligani*. Katowice: Wydawnictwo Szkoły Policji w Katowicach, 2011.
- Łuczak, Maciej. „Doping w sporcie (II)”, *Przegląd Koniński*, 20.12.1992, nr 51, 10.
- Łuczak, Maciej. „Zjawisko korupcji w sporcie”. W: *Korupcja w sporcie*. Red. Andrzej J. Szwarc. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2008.
- Magazyn sportowy* (bezpłatny dodatek do *Tempa, Sportu i Przeglądu Sportowego*), 3.07.1998.
- Mała encyklopedia sportu*. Warszawa: Wydawnictwo SiT, 1985.
- Michalin, Marian B., red. *Kronika sportu*. Warszawa: Wydawnictwo Kronika, 1993.
- Miller, David. *Historia igrzysk olimpijskich i MKOl. Od Aten do Pekinu 1894-2008*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2008.
- Miller, Stephen G. *Starożytni olimpijczycy*. Tłum. Iwona Zóltowska. Warszawa: PIW, 2006.
- Minkiewicz, Władysław. *Olimpijska gorączka. Dzieje igrzysk inaczej*. Poznań: Kantor Wydawniczy SAWW, 1991.
- Młodzikowski, Grzegorz. *Olimpiady ery nowożytnej*. Warszawa: Wydawnictwo SiT, 1984.
- Mogulof, Milly. *Foiled. Hitler's Jewish Olympian*. Oakland: RDR Books, 2002.
- Ordyłowski, Marek. *Szkice z dziejów kultury fizycznej*. Zielona Góra: Wydawnictwo-Drukarnia PHUP „eRka – PRINT” Roman Kolasa, 2005.
- Osterloff, Wiesław Konrad. *Historia sportu*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Nasza Księgarnia, 1976.
- Ostrowski, Marek (rozmawia z Janem Rowińskim). „Smok czy panda?”. *Polityka*, 2008, nr 34.
- Petryński, Wacław. *Współczesne teorie uczenia się ruchów i sterowanie nimi przez człowieka*. Katowice: Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, 2008.
- Piotrowski, Przemysław. *Chuligani a kultura futbolu w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.
- „Próbka nr 0708104 czyli jak w NRD produkowano mistrzów”. *Sport Wyczynowy*, 1991, nr 7–8.
- Rzeczpospolita*, 27.01.1999.
- Słapek, Dariusz. *Gladiatorzy i polityka. Igrzyska w okresie późnej republiki rzymskiej*. Monografie FNP, seria humanistyczna. Wrocław: FNP, 1995.
- Słownik Języka Polskiego*, t. 3. Warszawa: PWN, 1981.

- Słownik wyrazów obcych PWN*. Warszawa: PWN, 1980.
- Swaddling, Judith. *Starożytne igrzyska olimpijskie*. Poznań: Axis, 2004.
- Ustawa z 25.06.2010 o sporcie, t.j. Dz.U. 2017, poz. 1463, 1600.
- Walters, Guy. *Igrzyska w Berlinie. Jak Hitler ukradł olimpijski sen*. Przeł. Norbert Radomski. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2008.
- Winniczuk, Lidia, oprac. *Słowo jest cieniem czynu czyli starożytni Grecy i Rzymianie*. Warszawa: PWN, 1972.
- Wroczyński, Ryszard. *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*. Wrocław: Wydawnictwo BK, przedruk z wydania drugiego.
- „Wybuch gorących uczuć”. *Rzeczpospolita*, 2.02.1999, nr 23.
- Żukowska, Zofia, Żukowski, Ryszard. „Fair play jako szczególna wartość w sporcie i życiu młodzieży”. W: *Czysta gra, fair play*. Red. Kajetan Hądzelek, Magdalena Rejf, Halina Izdebska-Biziewska, Ryszard Żukowski. Kraków–Warszawa: Wydawnictwo Fall, 2014.